

No. 67

Należyłość pocztowa
opłacona ryczałtem.

Cena prenumeraty:
w Łodzi

Kwartalnie Mk. 315
Miesięcznie „, 105,
za roznoszenie
15 mk. miesięcznie.
Z przesyłką poczt.
Kwartalnie Mk. 350
Miesięcznie „, 130,
poza Łodzią egz. 550,
w Ameryce 1/2 dolara
miesięcznie.

KALENDARZYK:
Środa Franciszki
Czwartek 40 Męczennik
Piątek Konstant

BUDUJMY
OJCZYZNĘ
zgodą i pracą!

REDAKCJA
w ŁODZI
41, Kościuszki Nr 41
TELEFON 25,

ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Środa dnia 9 marca 1921 roku.

Z Warszawy ogłoszenia do Rozwoju przyjmuje wydział „Reklama” w Pałacu Jasia 10.

Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ofert administracja nie odpowiada

Ogłoszenia do numerów następnego dnia są przyjmowane do godziny 5 wieczór.

CENA OGŁOSZENI: Przed tekstem i w tekście 20 mk. z wyjątkiem 10 mk. nekrologi mk. 15 za wiersz nonparel Drobne ogłoszenia mk 150
za wyraz, najmniej 15. Dla poszukujących pracy i mk Kosmiki mk. 15. Ogłoszenia zamiesz. 50 proc. drożej. Ogłoszenia za gran. 20 proc.
drożej. Stronica przed tekstem w tekście dla ogłoszeń podzielona na sześć lamów za tekstem na 5 lamów. W tekście i przed tekstem przyjmujemy ogłoszenia
nekrologi tylko na 2, 4 6 lamów. Artykuły bez oznaczenia honorarium nazwa Reklameja za bezpłatne. Można za nawiać „Rozwój” w ZBIERZU u p. Lachar
W Pałanicach, u p. Zatorskiego, ul. Zamkowa.



We czwartek i piątek 10-go i 11-go b. m. odbędzie się

BENEFIS

25-letniego zasłużonego kapelmistrza naszej orkiestry

p. M. Chwata
i jego zespołu.

Orkiestra znacznie powiększona przy łask. współudziale Łódzkiej Orkiestry Symfonicznej.

W przerwach o g. 7-ej i 9-ej w. wykonane będą koncerty przez całą orkiestrę i solo p. CHWATA na estradzie przed ekranem.

— Szczegóły w specjalnych programach. — 743

Z WARSZAWY

Warszawa 8 | 3 (E. E.). Wczoraj odbyła się konferencja Klubu Wyzwolenia z przedstawicielami P. P. S. Poczem były premier Moraczewski konferował z byłym ministrem Ponia-towskim.

Przegl. Wiecz. donosi, że na konferencji była przygotowana wspólna akcja celem przeprowadzenia ustawy konstytucyjnej. (6)

WARSZAWA 8 | 3 EE. Wczoraj odbyło się posiedzenie Rady Wojennej. Gen. Rozwadowski i Sikorski wystąpili z planem reorganizacji M. S. Wojsk. Według informacji „Przegl. Wieczorn.” reorganizacja polegać będzie na wydzieleniu części gospodarczo-administracyjnej na czele której ma stać urzędnik cywilny. Jako kandydata na to stanowisko w kołach politycznych wymieniają podsekretarza stanu ministerjum skarbu dra. Ign. Weintelda, a gen. Sikorskiego jako kandydata na stanowisko wiceministra M. S. Wojsk. (6)

WARSZAWA 8 | 3 EE. Stanowisko min. pracy nie zostało obsadzone. Kandydata ma

wystawić N.P.R. Przegl. Wiecz. donosi że naj-większe szanse otrzymania teki ma inż. Jankow-ski członek N.P.R. (6)

Sojusz polsko-rumuński.

Warszawa, (Polpress). Min. Sapieha przy-wiół z sobą z Bukaresztu zupełnie opracowa-ny z punktu widzenia dyplomatycznego projekt sojuszu Polsko-Rumuńskiego. Zaś gen. Rozwa-dowski posiada detalicznie omówione z Rumuń-skim Generalnym Sztabem podstawy, na któ-rych ma być oparta strona wojskowa przyszłe-go sojuszu.

W najbliższych dniach sprawa ta będzie omawiana szczegółowo w Belwederze, w gabi-necie ministrów i w Komisji Sejmowej do spraw zagranicznych. Prawdopodobnie dla osta-tecznego opracowania strony ekonomicznej Pol-sko-Rumuńskiej umowy jedzie do Warszawy przedstawiciel rumuńskiego ministerjum skarbu. Ukończenie wszystkich prac i podpisanie uwie-ry sojuszniczej spodziewane jest jeszcze m bo-żącym miesiącu. (6)



Dzisiaj i dni następne
dla dzieci
i młodzieży
cudowna bajka
w 5-ciu aktach

„PASIBRZUCHY”

Początek o godz. 5 i pół pop., w soboty i nie-
dziele o g. 2-ej pop.

LEKARZ

potrzebny zaraz do
miasta Kłodawy

w pow. Kolskim.
Praktyka zapewniona
po bliższe szczegóły proszę
zwracać się do
apteki w Kłodawie

Perfumieria „KOZMOJ”

Łódź PIOTKOWSKA Nr 60
posiada wielki wybór kosmetyk mydeł per-
fum, kremów pudrów i wszelkich fu-
Ceny solidne.

Hurtowa i detaliczna sprzedaż
727-3

PARYŻ 8 | 3 EE. Delegat polski Askenazy 7 b. m. na dłuższej konferencji z premierem Millerandem przedstawiał sprawy polskie, zwią-zane z działalnością Ligi Narodów. Premier Rzeczpospolitej-franc. przyjął delegację polską bardzo życzliwie. (6)

Ze świata.

NOWY JORK 83 (PAT) Prezydent Sta-nów Zjednoczonych Harding odłożył swój plan zawarcia pokoju z Niemcami nie chcą-stawiać na drodze koalicji która teraz gotuje się do wymuszenia na Niemcach wykonania uchwał traktatu wersalskiego. Wiadomość ta która zniweczyła wielkie nadzieje Niemców, pokładane w Ameryce wywołała wielki niepo-kój w Niemczech.

Z SEJMU.

WARSZAWA 83 (PAT) Posiedzenie 216.
Początek o godz. 4 m. 30.

Po załatwieniu kilku drobniejszych wniosków przystąpiono następnie do trzeciego czytania ustawy konstytucyjnej. Sprawozdawca p. Dubanowicz zawiadamia że komisja dokonała rewizji ustawy pod względem prawnym i redakcyjnym.

W art. 30 większość mocą której Sejm może odrzucić zmiany senatu określone na 11-21. Większość ta miałaby 77 głosów.

W art. 36 skład senatu: powiększono liczbę wyjątków, wymagane jest żeby wyborca mieszkał przynajmniej 1 rok w okręgu wyborczym.

W rozdziale o sadownictwie w art. 85 jawny 83 skreślono ustęp. Za przestępstwo prasowe podlega sądom przysięgłym.

W art. 103 dodano osobny ustęp określający cele reformy rolnej. Ustęp ten uchwalono ogromną większością głosów komisji.

W art. 100 traktującym o nietykalności mieszkania konsekwencji art. 97 ustęp dopuszczający wyjątek od nietykalności mieszkania. Ma się tu na myśli wypadki przemysłowe oraz wypadki dotyczące przekroczenia ustaw celnych skarbowych sanitarnych i budowlanych.

Zniesiono gruntownie art. 115, i 116, traktujące o stosunku państwa do wyznań niekatolickich.

Art. 115 głosi obecnie, że kościoły mniejszości religijnych i inne prawnie uznane związki religijne rządza się własnymi ustawami.

Art. 116 głosi że uznanie nowego dotychczas nie uznanego wyznania nie będzie odmówione związkom religijnym którym urzędzenia nauka i ustrój nie są przeciwnie porządkowi publicznemu i obywatelności publicznej.

Pierwszy zabrał głos p. ks. Lutosławski. Staraliśmy się podnieść granice wieku wymagane od wyborców i wybranych do ciał ustawodawczych. Uważamy że 21 lat jest wiekiem najniższym który może dać tytuł do pełni praw obywatelskich. Jako granice biernego prawa wyborczego proponowaliśmy lat 30 a uważamy że lat 25 jest już poważnym zabezpieczeniem roztropności ustawodawstwa.

Poza porządkiem dziennym załatwiono jeszcze sprawę zmiany statutu śląskiego.

p. Buzek, Komisja konstytucyjna wnosi aby na życzenie ludu górnośląskiego zapewnić no Sejmowi śląskiemu współdziałanie z Sejmem Rzeczypospolitej w ustawodawstwie górniczym o ile te ustawy mają obowiązywać na Górnym Śląsku. Drugi wniosek dotyczy urzędników Art. 16 konstytucji Rzeszy postanawia że urzędnicy Rzeszy w każdym kraju mają być brani przedewszystkiem z pośród obywateli tego kraju. To stało się popularnym na Górnym Śląsku i górnoślązacy uważają, że w statucie powinno być podobne zastrzeżenie. Przy tej sposobności mogę oznajmić, że jesteśmy pewni zwycięstwa w plebiscycie na całym niemal obszarze.

Chodzi tylko o to aby aljanci obronili ludność polską przed terrorem emigrantów zwłaszcza w powiatach nadodrzańskich.

p. Głabiński stawia jeszcze 2 rezolucje Sejm wzywa rząd aby zapewnić wynagrodzenie ofiarom terroru w obszarach plebiscytowych aby rozpatrzył sprawę zaprowadzenia waluty złotej najsamprzód na Górnym Śląsku.

Ustawę proponowaną przez komisję konstytucyjną przyjęto jednomyślnie w drugim i trzecim czytaniu. Przyjęto też rezolucje pierwszą i drugą odesłano do komisji budżetowej.

W końcu p. Gdyl referował swój wniosek nagły w sprawie stosowanego przez prezesa delegatów i członków kasowego związku pracowników tramwajowych względem tramwajarzy z Chrześcijańskiego Związku tramwajarzy.

Minister spraw wewnętrznych pan Skulski oświadcza, że wszystkie wypadki mające charakter wyraźnego przestępstwa zostały od dane władzom prokuratorskim i winni pocieszenia beda do odpowiedzialności sądowej. Zgóry wyników tego postępowania przesadzać nie można. W obronie bandytów tramwajowych przemawiał p. Barlicki. Mówca proponuje by nad tym wnioskiem przejść do porządku dziennego. Nagłość wniosku przyjęto i odesłano do komisji. Następne posiedzenie w czwartek o godz 5 pp.

Z Rygi.

RYGA 83 (EE) 7 b. m. Komisja Redakcyjna obradowała nad sprawą zwrotu mienia kulturalnego. Dyskusja trwała bez przerwy od 3 11-ej wieczór. Różnice poglądów powoduje

to, iż bolszewicy nie godzą się na zwrot mienia kulturalnego tych zbiorów, które mają znaczenie międzynarodowe, co może spowodować zwrot mienia kulturalnego do zera.

RYGA 83 Na wczorajszym posiedzeniu komisji redakcyjnej ustalono i przyjęto osta-

tecznie redakcje artykułu siódmego traktatu pokojowego (o prawach mniejszości narodowych), ósmy (zrzeczenie się przez obydwie strony prawa do odszkodowania za straty wojenne) i dziewiątego (klauzula o jeńcach i o opiece nad grobami poległych).

O zwrot depozytu i kaucji.

RYGA 2. 3. Korespondent „Kurjera Porannego” dowiaduje się: Ze strony rosyjskiej wyjaśnione, iż wszelkie wkłady depozyty i kaucje, złożone w gotówkę przez obywateli polskich będą zwracane bez ograniczenia wysokości oraz terminu spłaty, nie w złocie jednak, lecz w stosunku 10 rubli carskich za jednego rubla przedwojennego po przeliczeniu na marki polskie według kursu bieżącego. (2)

Sprawy gdańskie

Gdańsk 8 4 (PAT) Omawiając toczące się w Warszawie polsko-gdańskie rokowania gospodarcze przynosi tutejsza prasa niemiecka alarmujące wiadomości o grożącym rzekomo zerwaniu tych rokowań z powodu zbyt wygórowanych, jak twierdzi prasa niemiecka żądań polskich. Przyjęcie żądań polskich wedle dzienników gdańskich byłoby równoznaczne z zupełną ruiną gospodarczą wolnego m. Gdańska. W dalszym ciągu usiłuje tutejsza prasa niemiecka wykazać przekraczając prawdę, że polacy pod pozorem koncesji gospodarczych usiłowali wymusić na Gdańsku ustępstwa natury politycznej i narodowej. W końcu grozi prasa niemiecka, że jeżeli polacy nie cofną swoich żądań Gdańsk zaapeluje do Ligi Narodów, widocznie jednak Niemcy gdańscy nie mają złotyego zausania do Ligi Narodów, gdyż zaraz w następnym zdaniu dzienniki niemieckie wyrażają życzenie uniknięcia ostrej interwencji i załatwienia sprawy przez obopólne porozumienie. (5)

Z kraju.

Toruń 7 (PAT) Urządzony staraniem tu tejszej szkoły oficerskiej obserwatorów lotników Tydzień lotniczy połączony ze wzlotami pasażerskimi przyniósł na rzecz plebiscytu górnośląskiego 104.184 marek. Wzlotów pasażerskich było 36. Odbyły się one bez żadnego wypadku.

(kt.) Specjalna delegacja czeska z ministrem Hotowicz na czele udaje się dnia 12 b. m. do Warszawy w celu zawarcia traktatu handlowego z Polską. (7)

KARL HANS STROBL: 4

Bezeczna mniszka.

(Ciąg dalszy).

Tu, wedle wymiarów, podanych przez plan poczęłam obszukiwać ściany. W miejscu gdzie wedle planu powinien był się znajdować boczek podziemnego chodnika, znalazłem olbrzymią szafę, stojącą przy ścianie. Była to jedna z tych ogromnych szaf, które zwykle kryją we wnętrzu cały skarbice ornatów i kosztowności, mebel pięknie w drzewie rzeźbiony przez starego jakiegoś mistrza w stolarskim kunszcie. Był to kolos, ciężki jak złom skalny, bogato rzeźbiony a sięgający od podłogi do powąły.

Archiwariusz określał czas powstania tego sprzętu na początek XVI wieku. Obaj byliśmy pewni, że za tą szafą kryje się wejście do podziemia, ale nie ludziliśmy się, że kolosa tego da się ruszyć z miejsca, nie znając tajemnicy mechanizmu.

„Na dziś dość”, powiedział Holzbock i zdołał namowa skłonić mnie, bym poszedł do domu, choć choć pierwotnie zamierzałem spędzić noc w zakrystii, jakbym miał tam ukryć jakiegoś skarbu przed złodziejami. Nasze odkrycie i wiązanie się z nim nasze domysły tak mnie zajęły, że żona moja zauważywszy u mnie niezwykłe zdenerwowanie i podniecenie, tak długo nalegała na mnie, aż w końcu obiecałem podać o urlop wcześniej, aniżeli zamierzałem. Choć byłem zdecydowany nie ruszać się tej nocy z łóżka, zmusiło mnie osobliwe uczucie, jakieś dziwna mieszanina strachu i ciekawości, do wstania i oczekiwa-

nia nadejścia tej niesamowitej godziny pod domem, na ulicy.

Wybiła dwunasta i zaraz potem usłyszałem ten sam przeraźliwy krzyk. Łoskot szybkich kroków ludzkich zbliżał się, pogoń przebiegła koło mnie zupełnie tak samo, jak zeszłej nocy. Tym razem dostrzegłem wyraźnie że owa kobieta miała na sobie długą, niby zakonna szatę, rozwarta nieco na piersiach, jakby narzucona w największym pośpiechu. Biegnać zwróciła ku mnie swa twarz i mignęło mi piękne oblicze, w którym dziwnym światłem gorzały ciemne oczy. I znowu pod nieodpornym przymusem poczęłam biec za pogonią i znowu wszystko znikło mi z oczu koło oparowania zwaliska. Zdawało mi się jednak, że widzę dokładnie, jak uciekająca kobieta szarpnęła gwałtownie drzwi i wpadła na budowę.

„Czyście dziś znowu niczego nie dostrzegli?” krzyknąłem do nocnego stróża. Przerażony czełek cofnął się przedemną, zaklinając się, że nic a nic nie widział. „Ale ja wiem na pewno, że ona tu weszła. Musieliście tu widzieć jakąś kobietę!” Gdy strażnik dalej uparcie twierdził, że nie widział żadnej kobiety ani nikogo wogóle, odrzuciłem go i sam zacząłem szukać. Nie zdając sobie nawet z tego sprawy, dlaczego tak gorączkowo pragnę dobiec do sedna tej tajemnicy, wspinałem się po ruinach, badałem złomy starych murów. Sto razy już zdawało mi się, że widzę w głębokim cieniu postać kobiety w długiej szarej szacie zakonnej. Raz obróciłem się nagle, bo zdało mi się, jakby szła za mną lekkimi krokami w księżycowej poświacie, a tak blisko, że mogłem słyszeć jej oddech. Otworzyłem kościół kluczem, który w niejasnym przeczuciu pozostawiłem wieczór w kieszeni surduta. W owej

chwili nie zastanowiłem się nad tym wcale, że nie mogła się przecież schronić do zamkniętego kościoła.

Skoro się przekonałem, że w kościele nie ma żywej duszy, wszedłem do zakrystii i wyciągnąłem mój plan. Jasny księżyc rzucał swój odblask zielonkawy na starożytną szafę, tak, że rzeźby na niej zdawały się być z brązu. Piękna ornamentacja odsłaniała od brzozywo—złotego tła, a pustota całej zgrai rzeźbiarstwa, pizatych aniołków, zdawała się w tym świetle ożywiać. Wiszacy nad szafą obraz, którego w dzień niespostrzegłem, zwrócił też raz moją uwagę. Było to stare malowidło, czerniałe od kadzidła i płomieni świec i tyle ko twarz jakiejś świętej, której wizerunek prawdopodobnie malowidło to wyobrażało, występowała z mroków zamierzonych wieków. A może to nie była twarz świętej? Czyż nie mógłby to być portret jakiejś kobiety, która żyła niegdyś wśród tych murów? Wydawał mi się być żywym i indywidualnym, jak na święty obraz, a teraz, w tej księżycowej poświacie, miałem wrażenie, że ja już tę twarz kiedyś widziałem. Te czarne ogniste oczy paliły mnie, jak płomienie...

Drżałem cały w jakiejś niepojętej trwodzie i nagle zrodziła się we mnie niepokojąca myśl. Opanowuje nas często uczucie, że jakaś myśl, nagle w nas się rodząca, jest nie nasza, że nie jest naszym tworem, lecz że nadleciała Bóg wie skąd, jakby narzucona nam przez kogoś obcego. Uczucie to było tak silne, że aż miałem wrażenie, iż myśl ta, natrętnie mnie owładająca, została gdzieś koło mnie wypowiedziana, — jakby mnie ktoś ostrzegał, jakby mnie szepotem ostrzegał jakiś kobiecy głos.

Decydujące chwile dla Europy

Odwołania posłów niemieckich z Londynu, Paryża Brukseli. - Zajęcie Przez wojska francuskie Duisburga Düsseldorfu i in - Francuskie wojska w Koblencku, - Ameryka popiera koalicję.

LONDYN, 7 | 3 (PAT). H. Dr. Simons odmówił przyjęcia układu paryskiego i założył protest przeciw sankcjom, nieotrzymał jednak żadnej odpowiedzi. Posiedzenie zamknięto o godz. 18 m. 30. Delegacja niemiecka wyjeżdża z Londynu jutro rano. (6)

PARYŻ 8. 3. (PAT) H. Francuska Najwyższa Rada wojenna została zwołana na posiedzenie w pałacu Elizejskim. Rada obraduje pod przewodnictwem prezydenta Rzeczypospolitej. (2)

Londyn 8 | 3 (PAT) Komunikat urzędowy. Alijanci uchwalili jednomyślnie uznać kontrproponicje niemieckie za niemożliwe do przyjęcia i przerwać rokowania. Poza tym aljanci uchwalili zakomunikować delegacji niemieckiej, że zapowiedziane sankcje będą zastrzeżone. (3)

UZASADNIENIA.

LONDYN, 8 (PAT) Na wczorajszym posiedzeniu po południowym konferencji Lloyd George udzielił odpowiedzi delegacji niemieckiej. Alijanci są zmuszeni zastosować natychmiast zapowiedziane sankcje ponieważ kontrproponicje niemieckie są niewystarczające. Lloyd George uzasadnił dalej dlaczego natychmiastowe zastosowanie sankcji stało się koniecznym i oświadczył, że świat domaga się ostatecznej decyzji.

MOGUNCJA 8 | 3 (PAT).

Wojska francusko-belgijskie zajęły w południe Duisburg Flo

tylle rzeki Renu zajęła Ruhrort. (6)

BERLIN, 8 | 3 (PAT). Z Düsseldorfu donoszą, że wojska belgijskie wkroczyły w nocy do Düsseldorfu. Francuzi rozpoczęli już wczoraj po południu marsz na Düsseldorf oraz na inne miasta. Przed wczoraj przybył do Neuss 1 generał wraz z 40 oficerami 150 żołnierzami. Liczba wojsk francuskich w okolicy Koblencku wynosi 1500 ludzi. (6)

PARYŻ, 8 | 3 (PAT). Wiadomość o zerwaniu rokowań w Londynie nie wywarła w Paryżu żadnego wrażenia. (6)

BERLIN 8 | 3 (PAT) Ambasadorowie niemieccy w Londynie i Paryżu oraz poseł w Brukseli zostali wezwani do Berlina. (6)

BERLIN. Biuro Wolfa donosi z Düsseldorfu Jazda francuska i samochody pancernie opuszczały dziś rano miasto Düsseldorf. Wojska koalicyjne posuwają się na całej linii naprzód. (6)

POINCARÉ W LONDYNIE.

"Temps" donosi, że Poincaré został wezwany jako rzeczoznawca do Londynu. Także i marszałek Joffe wyjechał do Londynu na zaproszenie Sprzymierzonych.

PRZYMUSOWE ZARZADZENIA.

Wedle doniesień z Londynu, Rada Najwyższa postanowiła dziś po południu odrzucić kontrproponicje niemieckie, zerwać rokowania i natychmiast wprowadzić w życie zarzą-

dzenia przymusowe. W pierwszej linii mają być obsadzony Düsseldorf.

BERLIN, 8. (PAT) Prezydent Rzeszy Ebert i kanclerz Baumbach wydali do mieszkańców miasta Düsseldorf odezwę, w której nawołuje ich do spokoju i rozważliwej postawy. Słowa i rozważliwej postawy. Rzeszy nie spóźnił się dopóki obywateli nie cofnie się przed naszym prawem.

Z DÜSSELDORFU.

Do Düsseldorfu przybyło 6 kwatery strażników, celem wyszukania kwatery dla 500 kawalerzystów francuskich. Wojska niemieckie opuściły kwatery.

LONDYN 8 | 3 (PAT) Po zawiadomieniu o natychmiastowym zastosowaniu sankcji Lloyd George wyraził głęboki żal z powodu tej konieczności, której żołnierzy, pracujący nad utrwaleniem pokoju światowego usiłował uniknąć. Państwa sprzymierzone chcą mieć trwałą podstawę dla rozwiązania sprawy i nie chcą szkodać. Tymczasem kontrproponicje przedstawione przez Simonsa, są pozorem przyjęcia uchwał paryskich.

Wydano wojskom instrukcje w sprawie zajęcia oznaczonych miast, oraz została przedstawiła parlamentowi projekty prawa dotyczącego zastosowania sankcji ekonomicznych a mianowicie obowiązku składania na rzecz skarbu publicznego części ceny kupna przez wszystkich nabywców towarów niemieckich. Specjalny korespondent Hawas telefonuje, iż żołnierzy poczynili wszelkie możliwe wysiłki celem doświadczenia porozumienia spotkali się jednak z nieprzejednanym stanowiskiem Niemiec.

Według rozszerzających się pogłoszek rzeczoznawcy niemieccy mają wolać dalszym pracować nad przygotowaniem nowego sposobu wypłaty odszkodowań. Jednakże koła francuskie odnoszą się z niedowierzaniem do tych wiadomości.

Ze Śląska.

BYTOM 8 | 3 (PAT) Dnia 7 b.m. odbywał się w Katowicach wiec. Wiec ten musiano zakończyć przedwcześnie ponieważ sprowadzeni Niemcy zgromadzili się na ulicach, prowadzonych do Komisariatu polskiego i zamierzali wiec ten rozbić, a równocześnie zniszczyć polski komisariat. Wojska francuskie opuszczały jednak sytuację. Obok dworca stały w tym czasie 3 niemieckie auta które miały przewieźć bojówki niemieckie do Pszczyny by tam wywołać zaburzenie. Znajdujących się w samochodach Niemców zaarrestowano i tego samego dnia w Fridenhuze przeprowadzono rewizję w poszukiwaniu broni. Znalezione tam 1 karabin maszynowy, 79 rolek dynamitu około 3500 naboju i wielka ilość materiału wojennego.

GDANSK, 8 | 3 (PAT) Donoszą z Paryża Londyński korespondent Information dowiadyje się z najlepszego źródła, że wśród sprzymierzonych panuje zupełna jednomyślność co do sprawy Górnego Śląska. Sprzymierzeni są zdania, że nie pozostaje im w tej sprawie nic innego jak czekać na wypowiedzenie się ludności.

BYTOM 8 | 3 (EE) Polacy i Niemcy zamieszkałi w okręgu Rozenberka porozumiełi się między sobą co do tego, aby obie strony nie przeszkadzały sobie w urządzaniu wieców. Postanowiono by wiece polskie odbywały się w inne dni niż niemieckie. W okręgu Lublińca odbyło się 18 wieców polskich.

ZAMKNIĘCIE GRANICY PLEBISCYTOWEJ.

BYTOM, 8. (PAT) Miedzwojsownicza komisja w Opolu wydała rozporządzenie, na mocy którego od środy b.m. o godz. 8 rano zamyka się granice Górnego Śląska. Tylko w bardzo ważnych wypadkach przez miedzwojsownicze biuro paszportowe w Opolu udzielane są pozwolenia na wjazd.

BERLIN WOBEC PLEBISCYTU.

Koła rządowe zastanawiają się obecnie nad kwestią, jaki wpływ wywrze zerwanie rokowań londyńskich na plebiscyt Górnośląski. Niemiecki komisarz plebiscytowy, ks. Hatzfeld przyjechał z Opolu, aby te sprawy omówić z rządem berlińskim. Był on dzisiaj w parlamencie, gdzie w rozmowie z posłami oświadczył, że Rada Najwyższa, w której reku spoczywa los Górnego Śląska, chce już definitywnie załatwić sprawę Górnego Śląska. Rada Najwyższa nie powstrzyma zatem tej sprawy bez względu na ewentualne zerwanie rokowań. Przy tej sposobności wyraził ks. Hatzfeld zapatrywanie, na niewatpliwie niekorzystny wpływ rozwiązania sprawy górnośląskiej dla Niemiec, bo sprawa załatwiłaby się w stanie ostrej walki Niemiec ze Sprzymierzonymi.

Według otrzymanych wiadomości, powstanie w Moskwie zostało narazie zlikwidowane. Natomiast w Kronsztadzie i Piotrogradzie powstanie trwa w dalszym ciągu, przy czym wszelkie usiłowania pertraktacji z powstańcami nie dały żadnego rezultatu. Oddziały czerwonej armii, wysłane w celu stłumienia powstania, stanowczo odmówiły posłuszeństwa i tylko portyni komunistów biora czynny udział w akcji przeciwko powstaniu. W Piotrogradzie panuje kompletna anarchja.

W KRONSZTADZIE.

Rewolucjoniści w Kronsztadzie mordują wszystkich komunistów, którzy im nie padną w ręce.

JĘZYK REWOLUCJA W PETERSBURGU.

Według informacji z kół delegacji sowieckiej, powstańcy w Petersburgu uwięzili i trzymano jako zakładnika prezesa wszechrosyjskiego Centralnego Komitetu wykonawczego, Kalinina. Powstanie w Petersburgu rozwija się w dalszym ciągu.

SZCZEGÓŁY.

Marynarze usiłowali wykonać desant w okolicy Oranienbauma, lecz artyleria bolszewicka uniemożliwiła im te akcje. Ludność Piotrogradu powołano do przymusowych prac przy okopach, gdyż spodziewane są dalsze ataki marynarzy. Prócz „Petropawłowska” zbuntowały się pancerniki: „Andriej Pierwozwannyj”, „Rossija”, „Makarow”, „Awror”. Ruch kronsztadzki zyskuje na sile natomiast moskiewski upadł. Osoby, przybyłe przez Rewel z Piotrogradu, twierdzą, iż tutejsze władze sowieckie tłumia ruch z całą bezwzględnością. Cały Piotrograd podzielony jest na okręgi, znajdujące się pod władzą komitetów, zwanych „rewolucyjnymi trojki”. Komitety te posiadają nieograniczoną władzę.

NIE OBAWIA SIĘ TROCKI.

WIEN, 8 (PAT) Stacja iskrowa w Moskwie rozelała depesze następującej treści: Próby zamachu stanu oficerów reakcyjnych pod przewodnictwem kapitana Burgoona i gen. Kozłowski, którym udało się wywołać w Kronsztadzie bunt załogi okrętów wojennych w Piotropawłowsku mają się ku końcowi. Dla Kronsztadtu niema niebezpieczeństwa, ponieważ Krasnaja Gorka, która panuje nad portem jest obsadzona przez wojska wierności rządowi sowieckiemu.

Bunt został wywołany, kończy radio sowieckie przez agitatorów francuskich.

Wrzenie w Rosji

RADIO Z MOSKWY.

W Paryżu zostało przejęte radio z Moskwy, donoszące o zwycięstwie rewolucji antybolszewickiej. Biali opanowali Kremlin, dworce kolejowe i stacje radiotelegraficzne. Trocki zamordowany. Zwycięzcy sygnalizują: „Powrót do białych od białych”. (Więść bardzo niepewna)

KRONIKA

— Plany przewozu.

14 marca odbędzie się posiedzenie Komisji międzyministerjalnej celem opracowania planów przewozowych na kwiecień. Wszystkie Dyrekcje kolei zawczasu winne złożyć swoje plany przewozów gospodarczych, oraz wysłać swych delegatów. (5)

— Węgiel dla Lwowa i Stanisławowa.

Wskutek wyczerpania zapasów węgla w Dyr. Lwowskiej i Stanisławowskiej, polecono Dyr. Warszawskiej, Radomskiej i Krakowskiej znajdujący się w ich granicach gotowy do wysłania węgiel dostarczyć dla wspomnianych dyr. specjalnymi pociągami towarowymi bez zatrzymywania w drodze. Pociągi te polecono mieć na specjalnej uwadze. (5)

— Telegramy do Wilna.

Otwarto wymianę korespondencji telegraficznej wszystkich miejscowości państwa z Wilnem; w komunikacji tej obowiązuje taryfa wewnętrzna; telegrams do Wilna powinny być kierowane na Warszawę. (5)

— Pamięć o plebiscycie.

Pani Helena Busse złożyła na plebiscyt Górno-Slaski marek sześćset. Niechże to będzie zachęta dla innych.

— Walne zebranie.

a) Resursa Rzemieślnicza ani marzyła przy swym założeniu, że budżet jej urośnie do tak poważnych wpływów, a obrót do cyfry 36,670,950 mk. rocznie. Stało się to dzięki inicjatywie i pracy p. Władysława Wagnera. Oto jak się przedstawia ten obrót na walnym zgromadzeniu członków.

Po zagajeniu zebrania przez prezesa zarządu p. W. Wagnera, na przewodniczącego powołano p. T. Szymbilo.

Z odczytanego sprawozdania za rok 1920 dowiedziano się, że obroty wyniosły mk. 36,670,955 bilans rachunków zamknięto cyfrą mk. 6,190,731, czystego zysku osiągnięto mk. 2,621,073. Majątek Resursy przedstawia wartość mk. 6,190,730.

Po przyjęciu sprawozdania i zaakceptowaniu podziału zysków, zgodnie z wnioskiem zarządu, zebrani zatwierdzili budżet na rok 1921, w sumie mk. 17,582,000.

Z przedstawionych przez zarząd wniosków przedwzrostkiem uchwalono nazwę kooperatywy „Rzemieślnik Polski” przemianować na „Kooperatywa Towarzystwa Rzemieślniczego Resursa w Łodzi”, upoważniając zarząd do ułatwienia wszelkich formalności władz.

Po zaznajomieniu się z regulaminem dla wydziału kredytowego i handlowego Resursy, p. Wagner referował sprawę organizacji bursy dla terminatorów rzemieślniczych. Uchwalono na utrzymanie projektowanej bursy kredyt w sumie mk. 200,000.

Przyjęto wniosek zarządu, aby w nabytej posesji przy ul. Aleja Kościuszki, urządzać stały „Jarmark rzemieślniczy”, z pomocy którego korzystać będą rzemiosła polskie.

— Walka z komunizmem.

a) Ogół nasz z niesłychanym zajęciem śledzi wszystkie zarządzenia rządowe, dotyczące położenia kresu krócej robotcie ludzi wyrotowych i płatnych agitatorów i z zadowoleniem wita każdy krok w tym kierunku uczyniony. Polska jest krajem organizującym się i chcącym pracować, a nie jak Rosja polem dla agitacji. My potrzebujemy pokoju, a nie głupiej i niedorzecznej domowej wojny.

To też w myśl tych dążeń niezawopnie i ten nowy krok władz naszych przyjmie radośnie.

Wczoraj, Wydział żandarmerji państwowej, dowiedziawszy się, że w lokalu bundzistów, przy ul. Południowej Nr 20, gromadzą się osobniki, uprawiające agitację komunistyczną, uruchomił oddziały funkcjonariuszów żandarmerji i policji, z których część otoczyła dom, nie pozwalając nikomu z niego wychodzić, część zaś weszła do wnętrza lokalu, gdzie zostano 19 mężczyzn, oraz znaleziono znaczną ilość broszur komunistycznych i nielegalną korespondencję. Wszystkich chcących, jako obwinionych o uprawianie komunizmu, przesłano do Wydziału

ju 2-go D. O. G. W sprawie tej żandarmerja zarządziła energiczne dochodzenie. (7)

— Nowe projekty!

a) Wobec krytycznej sytuacji opałowej i w związku z uchwałą rady ministrów z d. 29 stycznia r. b. w sprawie zwalczania drożyzny i lichwy wojennej, Województwo Łódzkie wydało polecenie staroście jaknajściślej przestrzegać wykonywania rozporządzeń ministerium w przedmiocie załączenia i przygotowania drzewa opałowego w lasach prywatnych na okres zimowy 1921 r. — Drzewo będzie, tylko koni braknie. (6)

— Powrót ze zjazdu.

P. Wiktor Czajewski powrócił ze zjazdu dziennikarzy w Wielkopolsce i na Pomorzu i rozpoczął szereg feletonów o życiu na tych ziemiach. (6)

— Ozdobne dokumenty.

a) Z dniem 15 marca r. b. do paszportów krajowych (Dowody osobiste) interesanci winni składać w Komendzie policji dwie fotografie, zamiast jak dotychczas po jednej. (3)

— Pod groźbą rewolwerów.

a) Wczorajszej nocy, złodzieje własnili do fabryki B. Półczewskiego, przy ul. Nowo Cegielnianej Nr 43 i steroryzowawszy pod groźbą zabójstwa służbę nocną, wyładowali drzwi do składowi i zrabowali towaru wartości 120,000 marek. (6)

— Wyroki śmierci.

Wyrokiem sądu Wojskowego O. Gen. w Kielcach z dn. 13 stycznia r. b. ratwierdzonym decyzją Nacz. Wódca z dn. 15 lutego 1921 r. urzędnik wojskowy X. r. P. K. U. w Będzinie, Leon Paprocki, za zbrodnię sprzeniewierzenia skarbowych pieniędzy i przedmiotów skazany został na karę śmierci przez rozstrzelanie.

Wyrokiem Sądu Polowego 2 Dyw. piech. Leg., jako Sądu Doraźnego, z dn. 13 lutego b. r. szer. Jan Gugęła i Stanisław Dąbek za zbrodnię rozboju i usiłowanego zabójstwa skazani zostali na karę śmierci przez rozstrzelanie.

Wszystkie wyroki powyższe wykonano. (6)

— Katastrofa.

Wczoraj na stacji w Kaliszu wskutek nieostrożnej jazdy rozbiło się kilka wagonów towarowych. Rezultat był taki, że pociąg pospieszny Berlin—Warszawa został zatrzymany około 3 ch godzin w Kaliszu, co wywołało opóźnienie pociągu.

W Łodzi pociąg ten stanął zamiast o 5-ej dopiero o 9-ej rano.

Na dworcze była tylko jedna dorożka. (6)

— Kolejowa—kradzież.

a) Na stacji Łódź Fabryczna skradziono wczoraj dwie paki z rzeczami wartości 50,000 mk. należące do Heleny Rozanowiczówny. (3)

— Przejechany.

a) Wczoraj na stacji Koluszki, pociąg towarowy nr. 331 przejechał na śmierć Ludwika Bogusza. Zwłoki przewieziono, zostały do Łodzi i umieszczone w prosektorjum. (3)

Komunikat.

Towarzystwo Śpiewacze Harmonja.

Dotychczasowe Towarzystwo Śpiewacze „Chór Marjański (sumowy) przy kościele Wnieb N. M. Panny w Łodzi z nowym obszernym statutem zostało zalegalizowane prz. z Województwo Łódzkie pod nazwą Towarzystwo Śpiewacze „Harmonja”. Kierownikiem artystycznym jest znany w Łodzi profesor śpiewu pan A. Charuba. Zarząd składa się z następujących osób: prezes Bolesław Sosnowski i wice-prezes Władysław Kochaniak, II wice-prezes Marija Kuzitowiczówna sekretarz Kamila Duszyńska zastępca Ksawera Witkowska, skarbnik Teodor Józniak, gospodarz Józef Marerowicz. Lokal towarzystwa mieści się ul. Kościelna 8. 2

840—1

Wieczór futurystyczny.

Łódź czeka niezwykła zaista sensacja. Drużyna najwybitniejszych artystów warszawskich

przybędzie do naszego miasta i w dniu 10 oraz 11 marca wstąpi w Sali Koncertowej, aby publiczność łódzka zaznajomić z utworami polskiej poezji futurystycznej.

W wieczorze wezmą udział pp. Solska Irena, Strońska, Sulima oraz pp. Jaracz, Kochanowicz i Strachocki. (3)

Benefis orkiestry teatru „Luna”.

We czwartek i piątek dn. 10 i 12 b. m. odbędzie się benefis znanego w kołach muzycznych kapelmistrza teatru „Luna” i I-go koncertu mistrza E. O. S. p. M. Chwata, oraz zespołu orkiestralnego Kino „Luna”. Jak nam donoszą szykuje pan p. Chwat na powyższe dwa utwory muzyczne najwybitniejsze kompozycje które będą dostosowane do treści obrazu, demonstrawego obecnie w wyż. wymien. kinie. Łódzka orkiestra symfoniczna przyrzeka swój udział na powyższym benefisie. (2)

Teatr Polski.

Dzisiaj i jutro „Powrót” najnowsza komedia de Fleury’a i de Croisset’a w świetnym wykonaniu gości warszawskich z p. p. Przybyłko-Potocką, Stubicką Leszczuńskim i Stanisławskim na czele. Teatr wysprzedany na obydwie widowiska. W piątek dnia 11, Teatr Miejski wstępnie zprem III części „Dziadów” która będzie ozdobą sezonu. Dzięki poparciu miasta arcydzieło Mickiewicza otrzyma całkowicie nową wystawę (kostjmy, dekoracje i meble) pomysłu A. Pronaszki. Orawa „Dziadów” kosztować będzie z górą 240,000 mk. (2)

Nowa powieść Reymonta.

Władysław Reymont przystąpił obecnie do pisania nowej powieści, osnutej na tle życia kolonji polskich w Ameryce. Zużytkuje w niej studia, poczynione podczas parokrotnych podróży do Stanów Zjednoczonych.

Powieść swoją znakomity pisarz przeznaczył dla „Gazety Warszawskiej”.

Wiadomości zagraniczne.

Organizacja gospodarstw rolnych w Rosji.

W Sowieckie „Izwestia” poświęcają dłuższy artykuł opracowanemu przez Radę Komisarzy Ludowych projektowi organizacji gospodarstw rolnych. Projekt zmierza do wprowadzenia racjonalnej gospodarki rolnej przy pomocy i pod kontrola państwa. Określenie ilości ziemi jaka dany producent obowiązkowo winien zasiać i rodzaju kultur należy do rządu, który ustali w tym celu nadzór sprawowany przez specjalnie utworzone „Komitety zasiewów”. Komitety te składać się będą z przedstawicieli sowieckich władz gospodarczych i z włościan.

Oprócz tego nowego eksperymentu specjalna komisja poświęca swe siły innemu znów eksperymentowi natury finansowo-ekonomicznej, a mianowicie sprawie zniesienia pieniędzy. Wykończony jest projekt całkowitego zniesienia opłat przy pomocy znaków obiegowych w instytucjach publicznych i znacjonalizowanych przedsiębiorstwach. Rząd sowiecki głęboko wierzy, iż wprowadzenie w życie tego projektu stanie się zaczątkiem nowej ery rozwoju ekonomii społecznej w duchu komunizmu. Przyszłość pokaże nam praktyczne rezultaty tej rewolucyjnej, zaiste, inowacji ekonomicznej.

Odpowiedź redakcji.

Inspektorowi oddziłu II P. K. P. (1640)

Zasadniczo nie ponizamy się do polemiki z gazetą „Praca” i nie radzimy brać zbztanio do serca tego, co o W. Panu napisze dwóch zecerów, sklenikarz (korzenny) ordynans z D. O. G. enu i jeden poseł (piśmenny).

Co do tonu, to istotnie jest karczemny, ale mój Boże, co można żądać, od ludzi których jedyną szkołą jest słowo latarni, z wysokością której poucza „preletariat”, a najlepszą kwalifikacją dziennikarską bogaty wybór słów używanych w sian lub w oborze. (6)

6. Śląsk będzie nasz.